

0 gwarancjach dla „naszych sukinsynów” i ich skutkach

17 października 2022

Strona internetowa DifesaOnline.it w jednym ze swych artykułów pisze: „W roku 1942 wojnę wygrywają Niemcy. Franklin Delano Roosevelt, prezydent USA wie, że niemieckie łodzie podwodne czyhają w pobliżu zatoki Hudson, gotowe zatopić okręty, które Ameryka próbowałaby wysłać do Europy. Mieszkańcy Nowego Yorku z niepokojem patrzą na złom i oleiste pozostałości, jakie zalegają wzdłuż wybrzeży Atlantyku, świadczące o skuteczności niemieckich działań wojskowych, z całą pewnością wspomaganych przez równie skuteczną siatkę szpiegowską złożoną z imigrantów niemieckich, a nade wszystko imigrantów sycylijskich, w rękach których znajdowała się wówczas flota rybacka portu nowojorskiego”.

Momentem przełomowym staje się podłożenie ognia na transatlantyku SS Normandie, zakotwiczonym w zatoce. W owej chwili Roosevelt wzywa do siebie Charlesa R. Haffendena – jednego z szefów amerykańskiej Marynarki Wojennej i stwierdza: „Za wszelką cenę musimy zmienić przebieg wojny”.

Od konfidentów służb wywiadowczych Haffenden dowiaduje się, że tymi, którzy zajmują się tak zaopatrywaniem niemieckich U-Boot jak i dostarczaniem im informacji odnośnie dat wypływania amerykańskich statków z portu nowojorskiego są Sycylijczycy, jako że port w całości zarządzany jest przez mafię sycylijską. Na wieść o tym, Haffenden zawiera tajną umowę z jej przywódcą – Lucky Luciano, który przebywa wówczas w jednym z więzień amerykańskich. Skutkiem zawarcia paktu jest fakt, iż od owej pory żadna niemiecka łódź podwodna nie pojawia się już więcej w pobliżu portu.

W ten oto sposób rozpoczyna się „mariaż” mafii włoskiej z amerykańskimi służbami wywiadowczymi – tak więc kiedy

Amerykanie podejmują decyzję w sprawie desantu w Europie, wybierają na Sycylię.

Amerykańskie rodziny mafijne posiadają solidne korzenie na śródziemnomorskiej wyspie, a ponadto z niecierpliwością wyczekują upadku faszyzmu, by mogły powrócić do swej dawnej chwały. Wszystkie klany zwołane przez Lucky Luciano, tak te działające w Ameryce jak i te z Sycylii, gorąco popierają pomysł desantu na Sycylii, który opracowany przez yankee i wsparty kolaboracją tysiący tzw. „picciotto” (szeregowców mafii) staje się sukcesem.

W zamian za pomoc, rząd amerykański obiecuje mafii przyszłe zarządzanie Sycylią: burmistrzami i innymi ważnymi funkcjonariuszami na wyspie mają stać się w przyszłości członkowie rodzin mafijnych.

Nie jest to jednakże wyłącznie gest uznania w stosunku do dotychczasowej pomocy okazanej przez mafię. Operacja ma na celu także zbudowanie przyczółka amerykańskiego na Morzu Śródziemnym, w perspektywie przyszłych konfliktów ze Związkiem Radzieckim Stalina. Są to czasy, w których urzędnik, będący prawą ręką Winstona Churchilla mówi o marszałku Tito: „To kanalia, ale to nasza kanalia”. A Churchill, w odpowiedzi na obawy funkcjonariusza na temat przyszłości Bałkanów, stwierdza: „Czyżbyś planował przenieść się w nadchodzących latach do Jugosławii?”

W jednym z wywiadów, William Colby, były szef CIA, stwierdził, że wejście rządu amerykańskiego w ścisłe relacje z mafią włoską było wręcz niewiarygodnie wielkim błędem, który w sposób bardzo negatywny uwarunkował historię Włoch.

Ogromna wręcz władza, jaka bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej została oddana przez USA w ręce mafii sycylijskiej umożliwiła powstanie na wyspie niezliczonej rzeszy kryminalistów, którzy swymi działaniami zdeteminowali historię Włoch i którzy pozostali bezkarni – dzięki udzielonym

im gwarancjom.

20 czerwca 1974 roku, w liście do Aldo Moro, ówczesnego włoskiego ministra spraw zagranicznych, senator Luigi Carraro – prezydent Komisji Parlamentarnej ds. walki z mafią pisał: „Komisja została poinformowana o istnieniu pewnego dokumentu, którego treść do tej pory nieznana jest włoskiej opinii publicznej a który jest załącznikiem do artykułu nr. 16 traktatu o zawieszeniu broni (tzw. traktatu długiego – Armistizio lungo), podpisanego w roku 1943 przez Włochy oraz Aliantów. Jako że wspomniany dokument – zawierający nazwiska licznych elementów mafijnych (10 000 nazwisk) – których bezkarność (na terenie Włoch) miała zostać zagwarantowana – ma ogromną wartość jak chodzi o rekonstrukcję zjawiska mafii na Sycylii – Komisja Parlamentarna postanowiła włączyć go do akt”.

Chodzi o zawieszenie broni podpisane 29 września 1943 roku na Malcie przez generała Badoglio i generała Eisenhowera. Jednakże, pomimo wielu wysiłków, odnalezienie listy, ministrowi Moro nie udaje się.

Ślady amerykańskiego zarządzenia w sprawie gwarancji dla mafiozów pozostają mimo wszystko widoczne. W traktacie pokojowym podpisanym w lutym 1947 roku w Paryżu, artykuł 16, narzucony przez USA stwierdza: „Państwu Włoskiemu zakazuje się prześladowania lub niepokojenia obywateli włoskich – w szczególności tych należących do sił zbrojnych – wyłącznie z powodu wyrażania przez nich poparcia dla sprawy realizowanej przez potęgi sprzymierzone lub też prowadzenia przez nich działań na jej rzecz – w okresie od 10 czerwca 1940 roku do daty wejścia w życie rozporządzeń niniejszego traktatu”.

Fakt, iż powyżej zacytowane sformułowanie nie odnosi się wyłącznie do wojskowych, ale również do cywili jest dowodem na to, że Amerykanom chodziło o członków mafii sycylijskiej, masonów, itp. którzy współpracowali z tajnymi służbami amerykańskim.

W tym to zapisie prawnym znajdują się korzenie niewiarygodnej wręcz, powojennej kariery mafii sycylijskiej i to tam należy doszukiwać się powodów, dla których odnalezienie ukrywających się bossów mafijnych, takich jak Luciano Liggio, Salvatore Riina, czy Bernardo Provenzano zajęło Włochom dziesiątki lat (Matteo Messina Denaro ukrywa się po dzień dzisiejszy), zaś ci którzy szukali prawdy na ten temat – zapłacili życiem.

Giovanni Falcone – sycylijski sędzia, zamordowany na autostradzie pod Palermo (23 maja 1992 roku – Capaci), stwierdził: „Kto dotyka tych strun – umiera”.

I faktycznie, boss Giovanni La Barbera (kolaborujący z policją włoską), który podłożył materiał wybuchowy w kanale wydrążonym pod autostradą, stwierdzi później: „W zespole (mafijnym, przygotowującym zamach na sędziego Falcone) znajdował się mężczyzna w wieku około 45 lat, którego nigdy wcześniej nie widziałem. Nie był jednym z naszych, być może należał do służb. Nie rozpoznałem go na żadnej z pokazanych mi później fotografii. Sądzę, że celowo przedstawiono mi zdjęcia na których nie było go”.

Mówiło się także o tym, że na dachu budynku spółki Mobiluxor, znajdującego się w pobliżu masakry w Capaci, widoczni byli mężczyźni w kamuflażu, zaś nad autostradą przelatywał niezidentyfikowany helikopter. W rok po śmierci sędziego Falcone, umiera – rzekomo w wyniku samobójstwa – zaaresztowany i przebywający w więzieniu Nino Gioè – człowiek zaufany bossa Totò Riiny i kolega La Barbery, biorący udział w zamachu na Falcone.

Choć zdalnie sterowaną eksplozję bomby powoduje mafioso Giovanni Brusca – jej materialnym twórcą jest Pietro Rampulla, były członek formacji «Ordine Nuovo», mający powiązania z prawicą przewrotną. Mamy więc do czynienia z tym samym kontekstem prawicy ekstremistycznej oraz wywiadu, który stał się humusem dla masakry na Piazza Fontana w Mediolanie w roku 1969.

Zabicie Giovanniego Falcone miało prawie że z całą pewnością dwa cele: pierwszym był zamiar sterowania włoskim Parlamentem, który miał wkrótce wybrać nowego Prezydenta Republiki, drugim zaś przerwanie działalności sędziego, który po zakończeniu Maxi-procesu w styczniu 1992 potwierdził istnienie powiązań między mafią, włoskim tzw. «skrzywionym» wywiadem i służbami atlantyckimi.

28 maja 1992 roku dziennik „La Repubblica” donosił: „Podczas swej wizyty we Włoszech, prezydent USA George Bush poprosił o możliwość spotkania się z palermitańskim sędzią Giovannim Falcone. Jak widać, sława włoskiego sędziego zaangażowanego od kilku lat w śledztwa przeciwko mafii, dotarła również do Białego Domu. Prośba Busha została spełniona. (...) Żadna informacja na temat spotkania nie przeciekła do mass mediów”.

Należy postawić pytanie: W jakiej roli Bush senior spotkał się z sędzią Falcone: W roli prezydenta USA, czy też w roli byłego dyrektora CIA?

Prawie że z pewnością należałoby stwierdzić, że obydwaj rozmówcy nie znaleźli wspólnego języka, ponieważ w miesiąc po rozmowie, tj. 21 czerwca 1989 roku dzienniki telewizyjne doniosły o nieudanym zamachu w miejscowości Addaura pod Palermo. Na skałach morskich, w pobliżu willi wynajętej przez sędziego Falcone odnaleziono wtedy 58 lasek trytolu.

Wydarzenie to spowoduje, iż sędzia zacznie mówić o „specach od koronkowej roboty”, sugerując w ten sposób, iż mafia sycylijska używana jest przez całkowicie różne od niej elementy, posiadające cele dalekie od typowo mafijnych.

[]

Falcone stwierdza wówczas: „Prawdopodobnie istnieją powiązania pomiędzy kierownictwem struktury Cosa Nostra i tajnymi ośrodkami władzy mającymi inne od mafijnych interesy”.

To te właśnie «umysły od koronkowej roboty» – ukrywając się za

parawanem mafii zabijają najpierw polityka Salvo Lima, a następnie sędziów Giovanni Falcone oraz Paolo Borsellino i będą kontynuować zamachy również w roku 1993.

Mafioso Francesco Di Carlo opowie, że masakry „mafijne” zostały zaplanowane podczas spotkania w jednej z willi w San Felice Circeo (prowincja Latina), jakie odbyło się w roku 1980, w którym oprócz szefów mafii uczestniczyli również liczni masoni należący do loży P2.

Podczas masakry „mafijnej” – zrealizowanej w niecałe 2 miesiące po zamachu na sędziego Falcone – umiera także sędzia Paolo Borsellino (19 lipiec 1992 – via D’Amelio, Palermo), przyjaciel i współpracownik sędziego Giovanni Falcone.



O tym, że to nie mafia odpowiedzialna jest za zabójstwo sędziego Borsellino ale pewne odgałęzienia włoskich służb wywiadowczych opowiada sam Totò Riina (szef mafii Cosa Nostra) w roku 2009, o czym pisze „La Repubblica” w artykule zatytułowanym „Riina wypowiada się na temat śmierci Borsellino i stwierdza: »To oni go zamordowali«”. W wywiadzie przeprowadzonym z adwokatem Riiny (Riinie przypisywane są wszystkie masakry lat 1992 – 1993) pada pytanie: „Czy Pański klient mówił kiedykolwiek coś na temat tajnych służb?”.

Adwokat odpowiada: „Często, nawet bardzo często opowiadał mi o tych, którzy znajdowali się na zamku Utvegio na górze Montepellegrino (góra wznosi się nad miastem Palermo). Czytając wielokrotnie dokumenty procesu, Riina przedstawił mi swe wątpliwości. Stwierdził, że nigdy nie pojmował faktu, iż po eksplozji samochodu pułapki na ulicy D’Amelio w Palermo, która zabiła prokuratora Bosellino – zamarły całkowicie wszystkie połączenie telefoniczne, tak te prowadzące do wewnątrz jak i te z zewnątrz Zamku Utvegio”.

Jakie znaczenie ma Zamek Utvegio na górze Montepellegrino?

Niewiele osób rozumie wtedy o czym mówi Riina, ale po upływie 2 lat, zawsze ta sama «La Repubblica» informuje o tym jak należy odczytać treść tajemniczego grypsu.

Mówi o tym artykuł z listopada 2011 zatytułowany «W roku 1992, na Zamku Utvegio urzędował funkcjonariusz SISDE (SISDE to wywiad włoski, a wybuch samochodu pułapki na ulicy D'Amelio był prawdopodobnie zdalnie sterowany z zamku na górze Montepellegrino): „Po latach hipotez i podejrzeń prokuratura w Caltanissetta, która prowadzi śledztwo w sprawie masakry na ulicy D'Amelio w Palermo (zabójstwo sędziego Borsellino) ustaliła szczegóły odnoszące się do dawnej administracji szkoły dla menadżerów, jaką jest CERISDI (Centro Ricerche e Studi Direzionali) (której siedziba znajduje się na zamku Utvegio na górze Montepellegrino). Jest rzeczą sprawdzoną, iż w roku 1992 w stałym składzie personelu szkoły znajdował się agent wywiadu”.

We Włoszech rządzą więc „spece od koronkowej roboty”, którzy wykorzystują do realizacji zabójstw i masakr – prowadzonej według ich planu – włoskie tajne służby.

Mafiozi zaś naciskają jedynie guziki (powodujące wybuchy bomb), lub też tylko sądzą, że naciskają guziki (co dotyczy Giovanni'ego Brusca i Giuseppe Graviano – osób rzekomo odpowiedzialnych za śmierć Falcone i Borsellino), ponieważ zainicjowanie eksplozji ładunków wybuchowych mogło być spowodowane na odległość przez członków SISMI o SISDE, którzy do dnia dzisiejszego pozostają niezidentyfikowani.

W książce „La Repubblica delle stragi impunte” („Republika bezkarnych masakr”, Newton Compton Editori), sędzia Ferdinando Imposimato pisze o tym, że zamachy na antymafijnych sędziów sycylijskich były wynikiem współpracy mafii, prawicy przewrotowej oraz masonerii i tajnych służb włoskich, które wszystkie razem zlały się w Gladio (stay behind) – organizację paramilitarną, kierowaną przez CIA.

Ktoś może zapytać, co ma wspólnego Gladio z Giovannim Falcone i Paolo Borsellino?

Odpowiedź dają zapiski, jakie obydwaj robili za życia. Po śmierci Falcone, w jednej z gazet włoskich opublikowane zostały fragmenty jego notatek, z których wynika, że sędzia prowadził dochodzenia na temat Gladio jeszcze przed rokiem 1990, kiedy istnienie Gladio nie zostało jeszcze ujawnione (zrobił to w roku 1990 Giulio Andreotti), natomiast niektórzy z autorów wcześniejszych zamachów „mafijnych” przyznawali się do przynależności do tajnej organizacji o nazwie Universal Legion (którą w rzeczywistości była struktura Gladio).

Rzeczą jak najbardziej prawdopodobną jest, że te właśnie dochodzenia sędziego palermiańskiego zadecydowały o jego losie.

Potwierdzają to ekspertyzy informatycznych nośników danych używanych przez Falcone w Ministerstwie Sprawiedliwości (komputer Olivetti i notes elektroniczny Casio SF 9000), które ujawniły, że po dacie zamachu na sędziego pewne pliki zostały zniszczone, a inne zmodyfikowane.

Równie prawdopodobne jest przypuszczenie, że Falcone podzielił się swymi spostrzeżeniami z sędzią Paolo Borsellino i jego uwagi znalazły się w tzw. „czerwonym notesie” należącym do Borsellino, z którym sędzia nie rozstawał się nigdy i który zniknął w tajemniczy sposób z jego teczki podczas zamachu w dniu 19 lipca 1992 roku.

Totò Cancemi – mafioso współpracujący z policją włoską stwierdzi podczas jednego z wywiadów, że „Riina był prowadzony za rękę, tak by doszło do masakr”.

Z podsłuchanych rozmów członków mafii wynikałoby także, iż Cosa Nostra otrzymała całkowicie fałszywe powody, którymi motywowano konieczność zabicia sędziego Falcone, a które miały ukryć tak motywację prawdziwą jak i zlecniodawców operacji.

Jedną z wielu „ciekawostek” jest fakt iż w miejscu, w którym mafioso Giovanni Brusca (przy pomocy pilota) miał zainicjować wybuch bomby (pod autostradą w Capaci – zamach na Falcone), odnaleziono kartkę z zapisanym na niej numerem telefonicznym należącym do wysokiego rangą funkcjonariusza włoskiego wywiadu cywilnego.

Gaspare Spatuzza – mafioso współpracujący z policją włoską, opowie później, że momencie, w którym ukradziony przez niego Fiat 126 napełniany był materiałem wybuchowym (samochód zaparkowany zostanie później na palermitańskiej ulicy D’Amelio, gdzie mieszkała matka sędziego Borsellino) – w garażu pojawił się osobnik „nie należący do Cosa Nostra”.

Sędzia Imposimato pisze, że od czasu prezydentury Kennedy’ego, CIA (kierująca Gladio) „osiągnęła dojrzałość” i że ze zwykłego wywiadu „przekształciła się w siłę wywrotową ingerującą w sprawy wewnętrzne innych krajów”.

Masakry, oprócz eliminacji osób niepożądanych miały także na celu wywoływanie paniki w społeczeństwie i tworzenie optymalnych warunków do destabilizacji kraju, w którym były realizowane.

Już w kwietniu 1986, sędzia Giovanni Falcone mówił o istnieniu „czynników bardzo niepokojących i bardzo złożonych, skonstruowanych z hybrydowych mariaży pomiędzy przestępczością zorganizowaną, poza-instytucjonalnymi ośrodkami decyzyjnymi oraz »skrzywionymi« sektorami państwowymi, które są odpowiedzialne za próby sterowania procesami demokratycznymi we Włoszech oraz za inspirowanie odrażających zbrodni”.

Mało tego, sędzia Borsellino, podczas pogrzebu, stojący przed trumną sędziego Falcone – wskazując na nią – stwierdził: „Każdy z nas powinien uświadomić sobie, że jeżeli będzie kontynuował swą pracę, czeka go to samo”.

Należy dodać, że Paolo Borsellino wiedział o tym, że i jego skazano na śmierć, jako że karabinierzy poinformowali go o

tym, że zamach na niego był w toku przygotowań i że do Palermo dostał materiał wybuchowy, przy pomocy którego miał zostać zabity.

W ostatnich dniach swego życia, pracując po całych dniach i nocach, sędzia Borsellino powtarzał: „To, co robię to wyścig z czasem. Śmierć patrzy mi w oczy... muszę dużo pracować, muszę bardzo dużo pracować. Zabiją mnie, ale to nie będzie zemsta mafii. Być może to mafiozi będą tymi którzy zabiją mnie, ale to nie oni chcą mojej śmierci”.

Wspomnijmy jeszcze, że ochrona helikopterowa autostrady prowadzącej z lotniska Punta Raisi do Palermo została przed śmiercią Falcone anulowana, a wszystko to w kontekście decyzji Falcone z roku 1990, by zweryfikować w siedzibie wywiadu włoskiego istnienie dokumentów wskazujących na powiązania włoskich służb z mafią i ich zaangażowanie w zabójstwa Piersanti'ego Mattarelli (brata obecnego prezydenta Włoch), Pio La Torre i wielu innych.

W roku 1991, Falcone razem z Borsellino przedstawiają prokuratorowi Palermo (Pietro Giammanco) swe zarzuty wobec Gladio, ale Giammanco (podejrzewany o przynależność do Gladio) odrzuca jakąkolwiek możliwość wszczęcia dochodzeń w stosunku do stay behind.

Dodajmy jeszcze, że podczas wszystkich masakr «mafijnych» posłużono się materiałem wybuchowym, którym dysponowało wyłącznie NATO.

W roku 2014 poseł Rino Formica opowiada dziennikarzom, że 24 godziny po zamachu na sędziego Falcone pojawili się w Palermo agenci FBI, którzy przejęli dochodzenia w sprawie masakry.

Natomiast mafiozi kolaborujący z policją włoską wyrażali się, iż „z Ameryki nadeszło polecenie, by uderzenie było nadzwyczaj silne”.

Jak opowiada mason Giovanni Francesco Carpeoro, sędzia

Falcone, wiedząc, że zostanie zabity, posiadane przez siebie dokumenty, powierzył sędziemu Bosellino, a kiedy Borsellino zasygnalizował, że użyje je, zamordowano także jego.

Kim są zleceniodawcy śmierci sędziów? Carpeoro stwierdza, że zleceniodawcą jest organizm, który można nazwać czymś w rodzaju „superzarządu” Włochami, jaki kraj dostał zaraz po zakończeniu II wojny światowej.

Opowiada także o postaci Franka Gigliotti (bardzo cenionego przez Roosevelta, emigranta włoskiego do USA), masona wysokiej rangi, współpracownika FBI, OSS i CIA – jeszcze sprzed wybuchu II wojny światowej. Gigliotti pojawia się we Włoszech pierwotnie jako jeden z nadzorców lądowania Amerykanów na Sycylii, posługując się podczas swej misji mafiozami należącymi do kręgów Lucky Luciano.

Następnie Gigliotti przenosi do Rzymu, gdzie najpierw zajmuje się odtworzeniem dwóch głównych gałęzi masonerii włoskiej, zlikwidowanych przez faszystów, a następnie zjednoczeniem ich i poddaniem pod kontrolę masonerii amerykańskiej. Również z jego inicjatywy, pracownicy ambasady amerykańskiej w Rzymie utworzą lożę Colosseum, po czym Gigliotti zajmie się budowaniem łóż NATO we Włoszech, które będą nadzorować powstanie i funkcjonowanie Gladio.

Frank Gigliotti, za pośrednictwem swego zaufanego o nazwisku Roberto Ascarelli, zajmie się także odpowiednim uformowaniem (w strukturze Wielkiego Wschodu Włoch) osoby o nazwisku Licio Gelli, by powierzyć mu następnie kierowanie lożą P2, powołaną do życia w celu odciągnięcia uwagi od istnienia loży P1, którą – w porozumieniu z kręgami NATO – założył Eugenio Cefis (agent CIA, biorący udział w spisku na życie Enrico Mattei – twórcy ENI).

Zauważmy także, iż Giovanni Falcone zostaje zamordowany 23 maja 1992 roku, zaś w kilka dni później, tj. 2 czerwca 1992 roku, na redzie portu w Civitavecchia, w pobliżu Rzymu pojawia

się królewski jacht Britannia, na pokładzie którego mafia oligarchii angloamerykańskiej ustanawia zasady wysprzedaży włoskiego przemysłu państwowego, przy udziale takich zdrajców kraju jak Draghi, Amato, Ciampi, Prodi czy Dini.

Mafia sycylijska działa więc wyłącznie jako ramię zbrojne Anglików i Amerykanów, którzy oprócz niej posługują się także – wspomagając czynnie ich funkcjonowanie – ekstremistycznymi ugrupowaniami komunistycznymi i prawicowymi. Zabójstwa na Sycylii i w całych Włoszech mają na celu spowodowanie całkowitego zniszczenia włoskiej Demokracji Chrześcijańskiej.

Na scenie sezonu włoskich masakr pojawia się również tajemnicza postać o nazwisku „Franco (Moshe) Gross” (mający kontakty z ambasadą USA przy Watykanie). Chodzi o rumuńskiego Żyda, przez 20 lat handlującego w Mediolanie brylantami.

Jak pisze dziennikarz Marco Lillo – biorąc pod uwagę fakt, iż Włochy po roku 1992 stały się satelitą imperializmu amerykańskiego, tracąc w ten sposób najmniejszą nawet swobodę działania i autonomię narodową – obecność i działalność Grossa we Włoszech powinna zostać poddana rygorystycznym dochodzeniom historycznym i politycznym. Tym bardziej, że mafia żydowska i izraelska od niepamiętnych czasów współpracowała z mafią włosko-amerykańską, a tacy boss włoscy jak Lucky Luciano, czy Frank Costello byli podporządkowani fanatycznemu wręcz syjonistom, jakim był mafioso Mayer Lansky.

Dodajmy jeszcze, że masakry, podczas których zginęli Falcone i Borsellino mogły zostać uniemożliwione dzięki technologiom będącym w użyciu w owych latach. Ekspert policyjny Francesco Macrì mówi, że można było zastosować zagłuszacze sygnału, które udaremniłyby rozmowy telefoniczne oraz funkcjonowanie systemów GPS.

W roku 1997, Macrì wraz z innymi biegłymi policji włoskiej apelował w prokuraturach by urządzenia jammer pracowały także w placówkach więziennych o zaostrożnym rygorze (41 bis),

przeznaczonych dla mafiozów, jako że odnajdywano w nich setki telefonów komórkowych. Usiłowania ekspertów nie zaowocowały jednakże żadnymi pozytywnymi odpowiedziami i we Włoszech nie zastosowano instrumentów, zdolnych do blokowania rozmów telefonicznych na terenie więzień.

Francesco Macri ujawnił także, iż sędzia Giovanni Falcone prosił na jakiś czas przed śmiercią, by tak jego samochód jak i samochody jego ochrony zostały wyposażone w zakłócacze sygnału, jednakże otrzymał odpowiedź, że urządzenia jammer „szkodzą zdrowiu osób chorych na serce”.

Jak widać z przytoczonych relacji, gwarancje udzielone „naszym sukinsynom” są nadzwyczaj solidne i długotrwałe.

Źródło: BabylonianEmpire.wordpress.com

Źródłografia

1.
<http://www.lavocedelle voci.it/2017/08/13/falcone-e-borsellino-nel-mirino-di-gladio/>
2.
<http://www.libreidee.org/2017/07/massoni-nato-mafia-gladio-e-a-ddio-falcone-e-borsellino/>
3.
<https://www.ilfattoquotidiano.it/in-edicola/articoli/2018/05/22/falcone-seguiva-la-pista-di-gladio-le-indagini-top-secret-di-borsellino/4372537/>
4.
http://www.19luglio1992.it/index.php?option=com_content&view=article&id=6796&catid=20:altri-documenti&Itemid=43
5.
<http://www.affaritaliani.it/cronache/aldo-moro-falcone-borsellino-imposimato-stragi010613.html>

6 .

<http://reportagesicilia.blogspot.com/2014/03/la-segreta-lista-che-diede-inizio-allo.html>

7 .

https://www.repubblica.it/cronaca/2015/09/19/news/_cosi_uccide_mmo_il_giudice_falcone_ma_dietro_le_stragi_non_c_e_solo_mafia_-123198075/